

# GŁOS WĄBRZESKI



**Przedpłata:** wynosi na miesiąc 7 ekspedycji 1,50 zł., z odnośnym przez pocztą 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywalnych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozatematycznych dostawczych gazet, lub swiata cenzury — abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

**Ogłoszenia:** Za ogłoszenia pobiera się od wiersza 10 gr. (7 lin.) — 10 gr., za 10 lin. na stronie 3-linowej w wiadomościach pocztowych 30 gr. na pierwszej stronie 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek w środę i piątek. Skrzynka pocztowa 22. — Redakcja i administracja — znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. — Tel. 80.

Konto czekowe P. K. O. Poznań 204. 252.

Nr. 1

Wąbrzeźno, sobota 2 stycznia 1926 r.

Rok VI

## Europa i Polska u progu Nowego Roku.

### Pogląd na sytuację obecną i wskazania na przyszłość.

Na zegarze dziejowym dobiegła chwila przełomu.

Rok stary niby ziarno piasku stoczył się w czas przestrzeni.

I nadeszła chwila, w której zastanowić się musimy nad tym minionym okresem czasu, aby na przyszłość nowe wyciągnąć nauki, a zarazem otuchę i wiarę dla dalszych dla dobra Rzeczypospolitej poczynań.

Przez cały kończący się dzisiaj rok nie zdolała jeszcze ludzkość, mimo szeregu owocnych wysiłków — wyleczyć się z ran, które zadała jej długoletnia niebywała dotąd w dziejach narodów wojna wszechświatowa. Główne arterie i nerwy życiowe wszystkich państw i narodów świata pozostały jeszcze nadal, choć dziś już w zmniejszonych znaczenie ramach w stanie paraliżu, jakiego nabawił je wstrząs wojenny. I powoli dopiero siła życiowa uruchamiać zaczyna schorzały organizm społeczeństw; ale chociaż główne objawy tej choroby zostały już pokonane, jej dalsze symptomy trzymają w niezdrowym uścisku świat cały.

Po siedmiu latach pokoju pokazuje się, że ludzkość całego świata tworzy pewien zwarty organizm, który nie może stać się zupełnie zdrowym, gdy jeden z jego członków dotknięty jest choćby już mniej ciężką niemocą.

Oczywiście w tym wypadku (najwięcej cierpiącą jest Europa. Najpotężniejsze jej państwa zrujnowane zostały przez wojnę i jej następstwa na polu ekonomicznym i wskutek tego Europa znacznie zubożała. Ekonomiczna klęska Europy dotknęta w dużej mierze i drugą półkulę świata, która do dnia dzisiejszego jeszcze odczuwa ten chorobliwy stan na swoim życiu gospodarczym. Przedewszystkiem straciła Ameryka w Europie głównego klienta i wielkiego dłużnika, który w obecnych warunkach, albo zupełnie wypłacalnym być nie może, albo też z wielką przychodzą mu to trudnością.

Mało jest dotąd nadziei, aby życie ekonomiczne Europy w krótkim czasie powróciło do normalnego, przedwojennego stanu. Oprócz Anglii, której siły, odporny organizm najmniej może z państw wojnujących odczuć wstrząśnienia wojny, dwa przedewszystkiem państwa. Francja i Niemcy oddziałują na trwanie w dalszym ciągu tego chorobliwego stanu. Zwycięska Francja nie odbudowała się jeszcze zupełnie i nie powróciła do normalnego stanu. Niemcy, ten główny, choć po traktacie w Locarno ukryty nieprzyjaciel Francji nie wywiązuje się dostatecznie z przyjętych traktatem wersalskim obowiązków, ciągle jeszcze usiłując zachować pozory niewypłacalnego dłużnika. Nieuregulowane w zupełności stosunki między wierzycielem — Francją i dłużnikiem — Niemcami wytwarzają na schorzałym organizmie Europy ciągle jeszcze nowe komplikacje, przeszkadzające powrotowi do normalnego stanu. W tych warunkach ani we Francji, będącej przed wojną obok Anglii głównym bankierem Europy, ani w Niemczech, zalewających Francję swoją produkcją przemysłową, nie mogły ustalić się warunki normalnego, zdrowego gospodarczego życia.

Równocześnie z bilansu ekonomicznego Europy usunął się jeden z najżywotniejszych do niedawna czynników: Rosja. Ta Rosja, która przed wojną zasilala przeludnione przemysłowe kraje i państwa Europy swoją produkcją rolniczą i surowcami — jest dzisiaj pomimo swo-

ich przyrodzonych skarbów i zapasów, najuboższym krajem Europy, zdziatkowanym przez głód, epidemję i inne groźne następstwa wielkiej rewolucji socjalnej, jaka zrujnowała podłoże dawnego jej życia. Rosja daleką jest jeszcze od ustalenia trwałych swoich fundamentów państwowych i gospodarczych.

Wskutek różnych powodów do równowagi sił nie doszły i inne zwycięskie państwa Europy, ani resztki starych, zdruzgotanych wojną, ani też nowe, mocą traktatu powołane do życia organizmy państwowe.

Do ostatnich należy i Polska chociaż nie jest ona nowym, nieznanym w Europie tworem państwowym.

Rzucona w odmet europejskiego chaosu, zanim zdolała ustalić swój rząd i skonsolidować stosunki społeczne, zanim odbudowę swoją pod bezpieczny dach wprowadziła — stanęła Polska wobec niezmiernych trudności. I jakkolwiek w gorączkowej swojej pracy popielniła błędów i wiele wobec swojej przeszłości zawiniła, nie utraciła przecież gruntu, na którym dalej rozbudowę swą prowadzić może.

Z nadchodzącym Nowym Rokiem składamy wszystkim naszym Czytelnikom, Przyjaciołom i Korespondentom serdeczne życzenia

### Dośięgo Roku.

Szczęść Wam Boże w tym Nowym Roku tak w życiu prywatnym jak i w pracy na niwie społecznej. Szczęść Boże wszystkim we wszystkich wysiłkach dla dobra naszej „Najjaśniejszej Rzeczypospolitej“.

Redakcja

„Głosu Wąbrzeskiego“.

To też dzisiaj, gdy sięgnijemy myślą w burzliwe lata krótkich dziejów naszej odrodzonej Ojczyzny, z tej choćby tylko jedyniej okoliczności zaczerpnąć możemy pociechy i otuchy do dalszej usilnej pracy, aby z brzegu przepaści, nad którą obecnie stoimy wyostać się na prostą i świetlaną drogę dobrobytu i lepszej doli.

Rok temu były wszelkie pozory, jakoby przecież udało nam się jako tako utrwalić warunki gospodarczego życia. Zdawało się nam, że dorywczosć, dyktantyzm i partyjne doktrynerstwo w zakresie finansowym ustąpiły w części miejsca fachowej wiedzy i praktycznej znajomości rzeczy. Zdawało się nam, dalej, że zniknął już rozstrój gospodarczy i minął bezpowrotnie okres niezdrówiej spekulacji kosztem państwa i obywateli, że minęły czasy wyczerpania, w pewnych wypadkach tolerowanego nawet przez prawo, zdawało się nam w końcu, że uzyskaliśmy stały i mocny pieniądz i doszliśmy do równowagi budżetowej, kładąc tem samem silne podwaliny pod naszą przyszłą egzystencję państwową i gospodarczą.

W drugiej połowie ubiegającego dzisiaj rozniknęły jednakże te pozory i oczom naszym

przez usta nowego ministra skarbu ukazała się naga i straszna w swej rzeczywistości prawda. Dowiedzieliśmy się, że nasze życie gospodarcze, które od samego początku wskrzeszenia zjednoczonego państwa ani razu nie stanęło na silnych nogach, tym razem załamało się w sposób katastrofalny.

Kryzys ten wciąż jeszcze przeżywamy. Brak kapitałów kredytu dotkliwie oddziaływa na całość rozwoju naszego życia gospodarczego. Przemysł nasz wskutek zbyt drogiej produkcji produkcyjnej dusi się w ciasnych ramach, nie mając z małym wyjątkiem nigdzie prawie rynków zbytu. Odbija się to katastrofalnie na dobrobycie państwa i jego obywateli, powodując ogólny zastój w fabrykach, w handlu, a równocześnie bezrobocie i jeszcze większy brak kapitałów. Wraz ze spadkiem naszego pieniądza straszliwa hydra drożyzna przekroczyła już wrota naszego państwa, przynosząc z sobą atmosferę rujnującej państwo pogoni za łatwym zyskiem. Ogólne zubożenie panuje dziś większe, niż w czasie inflacji.

Wątpliwem to będzie pocieszeniem, jeżeli powiemy, że obecny kryzys gospodarczy, jaki w Polsce przeżywamy, łączy się w przeważającej części z ogólnym zubożeniem powojennej Europy i usunąć go w ciasnych ramach samej Polski, jest zdaje się niemożliwością. Dopóki Europa nie powróci do normalnego, przedwojennego życia, skutki tego chorobliwego stanu nie przestaną odbijać się ujemnie na życiu gospodarczym naszego państwa.

Powierzehowne załagodzenie tego kryzysu u zyskać może Polska sama o tyle o ile naród cały nie oglądając się na wysiłki samego tylko rządu przystąpi do intensywnej pracy dla dobra całego kraju.

Dotychczas odsuwaliśmy się od tej pracy, spychając ją na barki ludzi, rządzących krajem, nie rozumiejąc widocznie jeszcze, że kraj bez obywateli jest próżnią i żaden rząd bez współpracy całego narodu ehorobliwych warunków w kraju usunąć nie może. Zrewidować trzeba dotychczasowe systemy pracy, szukać nowych metod, a przedewszystkiem zrewidować dotychczasowe poglądy na patriotyzm. Potrafimy lepiej, niż inne narody kochać Ojczyznę, brak nam jednak praktycznego zmysłu do pracy na polu narodowym, społecznym i gospodarczym.

Drugim elementarnym warunkiem poprawy obecnych stosunków jest powszechna oszczędność ze strony najuboższego choćby obywatela. Drogą oszczędności zdobędziemy potrzebne kapitały dla rozwoju przemysłu i już tem samem sytuacja ulegnie korzystnej zmianie, przedewszystkiem zniknie jedna z najdotkliwszych klęsk — bezrobocie. Drogą oszczędności zdobędziemy również równowagę budżetu, a tem samem naprawimy kurs pieniądza i odsuniemy straszliwe widmo drożyzny. Uprzytomni sobie musimy, że kraje i narody bogacą się jedynie wyteżoną pracą i daleko idącą oszczędnością.

Hasło: Oszczędność i praca wyteżona niechaj będzie naszą ideą przewodnią w zaczynającym się nowym roku i w dalszym usilnym działaniu dla dobra Polski i Jej chwaly.

Wąbrzeźno, dnia 1. I. 1926 r.

### Zlikwidowanie internatu przy szkole Marynarki w Tczewie

Warszawa. W Warszawie rozeszła się niesprawdzona jeszcze pogłoska, że ministerstwo przemysłu i handlu zamierza ze względów oszczędnościowych skasować a internat przy jedynej polskiej Szkole Marynarki w Tczewie.

Gł 30829

Książnica Kopernikanska  
w Toruniu





## Wszystkim życzę...

Gdy zwiastują nam zegary,  
Ze już skończył ten rok stary,  
A nowy objął władanie,  
Złożyć trza powinszowanie.

Życzę Klienteli mojej,  
Starej, nowej, ptci obojej,  
By szczęście w tym Nowym Roku  
Na wszym sprzyjało Im kroku.

Niech dolary upadają,  
A złote się podnoszą,  
By za tańsze już waluty  
Nabywali odzież, buty.

Każda choroba-bestyja  
I troska niechaj ich mija,  
Za to stałe huk radości,  
W domach Ich niechaj zagości.

By oszczędzić Im kłopotów,  
Jam z mej strony zawsze gotów  
Służyć swymi towarami,  
Co w składzie leżą masami,

Wszystkie w dobrym są gatunku,  
A ceny niskie w stosunku  
Do wartości — skora usługa,  
Znana, jak Polska jest długa.

Więc w tym roku pamiętajcie,  
O mnie, licznie przybywajcie  
— Proszę — by to kupować,  
Co każdy może potrzebować.

# „BAZAR” St. Chwiałkowski, Wąbrzeźno

Rynek 1.

Telefon 85.

## Dosiego Roku

życzę wszystkim moim Szanownym Gościom,  
Odbiorcom, Znajomym i Przyjaciółom

**Franciszek Szymański**

— właśc. Hotelu pod „Białym Orłem” i Składu Delikatesów —  
Telefon 5. — Wąbrzeźno-Rynek — Telefon 5.

## Dosiego Roku

życzy wszystkim Przyjaciółom  
i szczerze życzliwej Klienteli

**STEFAN KLIMEK, Wąbrzeźno.**

## Nowego Roku

życzę mojej Szanownej Klienteli,  
Znajomym i Przyjaciółom

**Andrzej Nast**

skład towarów kolonialnych  
— delikatesów, win i cygar —  
Restauracja.

**WĄBRZEŹNO — Rynek**

## Dosiego Roku

życzę  
wszystkim moim Szan. Odbior-  
com, Znajomym i Przyjaciółom

**Anastazy Cander**

— — fabryka mebli — —  
ul. Wolności. ul. Wolności.

## Fortepiany i pianina

Bechsteina, Blüthnera, Feuricha i innych słynnych firm.  
**Harmonje „Mannborg” i „Hofberg”**  
**PHONOLA — pianina automatyczne**

oraz instrumenta własnego wyrobu poleca w wielkim wyborze

## B. Sommerfeld

**Fabryka i hurtownia fortepianów w Bydgoszczy**

tylko ul. Śniadeckich 56 telefon 883

**Filje:** Grudziądz ul. Groblowa 4, tel. 229.  
Gniezno ul. Tumska 3, tel. 303 zał. 1905 r.

Na nadchodzący  
bal wykonuje  
**kostjomy**

maskowe w przecią-  
gu kilku godzin,  
po przystępnych  
cenach

**KATZOWA.**

Czytajcie

**Głos Wąbrzeski**

**Urzędowe wiadomości  
miasta  
Wąbrzeźna.**

## ogłoszenie.

We wtorek, dnia 5 stycznia br.  
odbędzie się w **Wąbrzeźnie**

# Jarmark

na bydło, konie i trzodę chlewną.

Wąbrzeźno, dnia 31 XII. 1925 r.

**MAGISTRAT**  
**(-)Schwarz, burmistrz.**

Świeże białki ang. — Matjasy ang.  
Minogi — Sardelki — Inne — Sery Ia.  
Konserwy jarzynowe i owocowe — Cy-  
tryny — Kiszzone ogórki i kapusta  
oraz wszelkie inne towary kolonialne  
poleca

**Skład delikatesów i kolonialny**

Tel. 5. **Fr. Szymański** Rynek.

Własny samochód do dyspozycji.

**Kto kupuje towary zagraniczne,  
podkopuje byt swojej Ojczyzny!**

## Gdzie pójdziemy w wieczór Sylwestrowy?

Tylko do Hotelu

## pod „Białym Orłem”

Tam bowiem przy ponozu i pączkach  
zapomnimy o troskach przeżytych  
w roku 1925

a postanowimy poprawę na rok 1926.

Dla stałych gości między godziną 12—1  
— bezpłatnie ponoz i pączkami —

**Spieszmy więc wszyscy!**

Przyjmuje się  
**UCZNI** na  
**stancje**  
Kolejowa 71.

Nową  
**maszynę**

do szycia damską  
Singera Wiktorja  
sprzeda, także na  
wypłat.  
**A. Nadolny, Łobdowo**  
poczta **WROCKI.**

## LINY

konopne i druciane  
dla rybołówstwa i t. d.  
poleca

**B. Muszyński**  
fabryka lin, Lubawa

Kupuję wszelkie  
**skóry**

kuśnierskie jak:  
lisy, kuny, wydry,  
tehrze i zajaso  
**Sylwester Radziwiński**  
Junjor

**Prac. kuśnierska**  
ul. Grudziądzka 2.

## Oszczędności

od jednego złotego poczawszy przyjmujemy  
i oprocentujemy na dogodnych warunkach.

Na życzenie wypożyczamy stalowe skarbanki.

Dyskontujemy mniejsze weksle na  
—:— dogodnych warunkach spłaty —:—

Na poczet spłaty starych depozytów utworzył  
Bank Ludowy podług uchwały Walnego Ze-  
brania z d. 16-go sierpnia b. r.

fundusz waloryzacyjny z 1-szą ratą zł. 1500

**Bank budowy w Wąbrzeźnie**

Spółdzielnia zap. z nieogr. odpowiedzialnością.